

Sygn. akt *I AGa 179/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Karol Ratajczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. O.**

przeciwko **A. K. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 września 2018 r. sygn. akt IX GC 265/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

--	--	--

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 8 lutego 2018 r. w postępowaniu upominawczym powód A. O. domagał się od pozwanej A. K. (1) zapłaty kwoty 81.290,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od kwoty 3.690,00 zł od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 77.600,70 zł od dnia 15 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstw procesowego według norm przepisanych.

W dniu 16 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana A. K. (2) złożyła sprzeciw od powyżej wskazanego nakazu zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionując żądanie strony powodowej pozwana w sprzeciwie podniosła również zarzut potrącenia wierzytelności określonej w fakturze nr (...) z wzajemną wierzytelnością pozwanej określoną w fakturze nr (...).

Wyrokiem z dnia 7 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 81.290,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty: 3690 zł od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 77.600,70 zł od dnia 15 maja 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1 sentencji wyroku). Nadto Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.482 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 sentencji wyroku).

U podstaw powyżej wskazanego orzeczenia legły następujące ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Stronami postępowania są przedsiębiorcy, którzy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej współpracowali w zakresie handlu amunicją. W dniu 28 kwietnia 2018 r. strony zawarły umowę sprzedaży (...)000 sztuk używanej amunicji 9mm L. (...),(...) ustalając cenę jednostkową za sztukę amunicji na kwotę 0,60 zł netto. Sprzedaż została potwierdzona fakturą nr (...) wystawioną przez powoda na kwotę 3.690 zł z terminem płatności do dnia 5 maja 2017 r. Faktura została podpisana przez pracownika pozwanej D. M. (1), który odebrał towar od powoda. Przedmiotowa faktura została przez pozwaną zaksięgowana.

Strony w dniu 5 maja 2017 r. zawarły umowę sprzedaży (...)000 sztuk amunicji 9mm (...) 8,0 g (...),(...) ustalając cenę jednostkową za sztukę na kwotę netto 0,61 zł, oraz 2.200 sztuk amunicji 7, (...) 1,(...) ustalając cenę jednostkową za sztukę na kwotę netto 0,95 zł. Sprzedaż została potwierdzona fakturą nr (...) wystawioną przez powoda na kwotę 77.600,70 zł z terminem płatności do dnia 12 maja 2017 r. Amunicja w ilości 100.000 sztuk została wcześniej zamówiona telefonicznie przez przedstawiciela pozwanej J. P. (1) u syna powoda P. O., pracującego w firmie ojca. P. O. przekazał J. P. (1) telefonicznie cenę jednostkową za sztukę amunicji w wysokości 0,61 zł netto. J. P. (1) próbował wynegocjować cenę o 2 grosze niższą za sztukę, ale P. O. nie wyraził na to zgody.

Następnie przyjechał do firmy powoda pracownik pozwanej D. M. (2) po odbiór wskazanej amunicji. Początkowo chciał odebrać tylko połowę zamówionej amunicji, ale po wykonaniu telefonu do J. P. (1) ostatecznie załadował całą zamówioną ilość, a nadto domówił amunicję innego rodzaju, która również została mu wydana. D. M. (2) została przekazana faktura, którą podpisał i zabrał ze sobą. Towar wraz z fakturą został przywieziony do firmy pozwanej w sobotę, a w następny poniedziałek fakturę otrzymał J. P. (1).

Po upływie terminu płatności drugiej z faktur P. O. kontaktował się telefonicznie z J. P. (1) oraz D. M. (2) w sprawie zapłaty za obie faktury. Przedstawiciele pozwanej obiecywali, że pozwana ureguluje mniejszą fakturę, a co do większej, że zrobi to po udzieleniu przez powoda rabatu i skorygowaniu faktury.

W wiadomości SMS z dnia 1 czerwca 2017 r. skierowanej do P. O. J. P. (1) napisał, że jeżeli nie będzie korekty ceny zgodnie z ustaleniami, to nie zapłaci. W odpowiedzi na tą wiadomość P. O. wskazał, że niezapłacona jest również poprzednia faktura oraz że postara się załatwić temat korekty, który jest powiązany z nabyciem od pozwanej amunicji i ewentualnym rabatem. Wówczas J. P. (1) zapewnił, że ureguluje fakturę na mniejszą kwotę. P. O. prowadził korespondencję SMS-ową w sprawie płatności również z pracownikiem pozwanej D. M. (2), który zapewnił w niej, że mniejsza faktura zostanie uregulowana, oraz wskazał, że w przypadku większej faktury cena miała być niższa o 2 grosze za sztukę.

Pismem z dnia 28 czerwca 2017 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty należności wynikających z wystawionych faktur.

W wiadomości SMS z dnia 30 czerwca 2017 r. J. P. (1) poinformował powoda, że nie chce już z nim współpracować, a towar czeka do odbioru, ponieważ faktury nie odpowiadają ich ustaleniom.

Pismem z dnia 18 października 2017 r. pozwana poinformowała powoda, że nie została zapłacona cena za 100.000 sztuk amunicji marki Z. (...) mm, gdyż faktura dokumentująca tę sprzedaż jest błędna. Pozwana wskazała, że pracownik, który odebrał towar oraz fakturę i podpisał fakturę, nie znał ustaleń dotyczących ceny. Dopiero po przywiezieniu faktury do firmy zauważony został błąd i pozwana wystąpiła o korektę tej faktury. Jednocześnie pozwana zaznaczyła, że w przypadku nieotrzymania korekty zwróci towar oraz obciąży powoda kosztami jego przechowywania w kwocie 1.500 zł tygodniowo.

Pismem z dnia 20 października 2017 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko oraz żądanie zapłaty, a zapowiedź obciążenia go wynagrodzeniem za przechowywanie amunicji uznał za nieporozumienie.

W dniu 22 lutego 2018 r. pozwana wystawiła powodowi fakturę nr (...) na kwotę 75.645 zł z terminem płatności do dnia 1 marca 2018 r. tytułem wynagrodzenia za przechowywanie amunicji.

W dniu 21 czerwca 2017 r. powód wygrał przetarg na dostawę 250.000 sztuk amunicji takiej samej, jak została sprzedana pozwanej 5 maja 2017 r., gdzie cena jednostkowa za sztukę wynosiła 0,63 zł netto.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł następujące wnioski prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powoda okazało się uzasadnione w całości.

Powództwo strona powodowa oparła na treści art. 535 § 1 k.c., domagając się od pozwanej zapłaty ceny za sprzedany jej towar w postaci amunicji na podstawie dwóch umów sprzedaży.

Okolicznością bezsporną między stronami był fakt, że powodowi przysługiwało przeciwko pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 3.690 zł wynikające z faktury nr (...) z tytułu ceny za towary sprzedane przez powoda pozwanej dnia 28 kwietnia 2017 r.. Pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy sprzedaży, ani uzgodnionej przez strony ceny. Jednakże strona pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa w tej części podniosła zarzut potrącenia wskazanej wierzytelności powoda swoją wierzytelnością wobec powoda z tytułu wynagrodzenia za przechowanie amunicji.

Sąd I instancji wskazał, że zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną okazał się nieuzasadniony. Po pierwsze Sąd Okręgowy rozróżnił potrącenie jako czynność materialnoprawną, od zarzutu potrącenia, który to zarzut jest czynnością procesową oraz wskazał, że pozwana przed wszczęciem procesu nie złożyła powodowi oświadczenia o potrąceniu o charakterze materialnoprawnych, zostało ono zaś złożone dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty i połączono je z podniesieniem zarzutu potrącenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że oświadczenie o potrąceniu zostało skierowane nie do samego powoda, a do jego pełnomocnika procesowego. Pełnomocnik strony powodowej nie posiadał stosownego umocowania do przyjmowania w imieniu powoda oświadczeń materialnoprawnych, a zatem Sąd I instancji stwierdził, że pozwana nie złożyła powodowi oświadczenia o potrąceniu. Dalej Sąd Okręgowy stwierdził że przedstawiona do potrącenia wierzytelność nie była w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu wymagalna, albowiem faktura obejmująca wynagrodzenie należne pozwanej za przechowanie amunicji została doręczona powodowi dopiero razem ze sprzeciwem od nakazu zapłaty. Wcześniej zaś strona powodowa nie była wzywana przez pozwaną do uregulowania wynagrodzenia z tytułu przechowania. Nadto w ocenie Sądu I instancji pozwana nie wykazała istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia ani co do zasady, ani co do wysokości, a wierzytelność ta została przez powoda zakwestionowana. Sąd Okręgowy zważył, że pozwana poza zeznaniami świadka J. P. (1), które w przeważającej części okazały się niewiarygodne, nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, aby faktycznie przechowywała amunicję powoda, a tej okoliczności powód również zaprzeczył. Pozwana wreszcie nie wykazała w żaden sposób swojego roszczenia z tytułu wynagrodzenia za przechowywanie co do wysokości. Świadek J. P. (1) prowadzący faktycznie firmę pozwanej nie potrafił wyjaśnić w trakcie swoich zeznań, w jaki sposób obliczone zostało wynagrodzenie za przechowywanie żądane od powoda.

Odnośnie drugiego z roszczeń wynikającego z faktury nr (...) Sąd Okręgowy stwierdził, wbrew stanowisku pozwanej, że strony uzgodnił wszystkie istotne elementy umowy sprzedaży z dnia 5 maja 2017 r. i, że doszło do zawarcia tej

umowy. Dokonując ustaleń w tym zakresie, Sąd I instancji oparł się na dowodach przeprowadzonych w sprawie, a w szczególności na zeznaniach świadka J. P. (1), który faktycznie prowadził działalność gospodarczą w imieniu pozwanej, a który wyraźnie stwierdził, że do uzgodnienia ceny doszło i była to kwota 0,59 zł za sztukę amunicji.

W kwestii wysokości ceny umówionej przez przedstawicieli stron Sąd I instancji odwołał się do części uzasadnienia poświęconej ocenie dowodów, uznając za wiarygodną wersję zdarzeń przedstawioną przez stronę powodową, zgodnie z którą strony uzgodniły cenę jednostkową w wysokości 0,61 zł netto za sztukę amunicji. Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone dowody wskazywały co prawda, że pełnomocnik pozwanej J. P. (1) próbował wynegocjować cenę niższą o 2 grosze za sztukę amunicji, jednakże starania te nie przyniosły rezultatu. W ocenie Sądu I instancji najistotniejsze znaczenie miała okoliczność, że J. P. (1) nie kwestionował wystawionej przez powoda faktury nr (...) po jej otrzymaniu, a wysokość ceny wynikającej z faktury zaczął podważać dopiero po upływie prawie miesiąca od wydania mu towaru i to w odpowiedzi na monity strony powodowej o zapłatę. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby cena na otrzymanej fakturze nie odpowiadała uzgodnieniom stron, to J. P. (1) niezwłocznie po jej otrzymaniu zażądałby od powoda skorygowania faktury lub zwróciłby mu towar, czego nie uczynił. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że J. P. (1) wysłał pracownika D. M. (2) po odbiór zamówionego towaru, a pracownik otrzymał towar wraz z fakturą, którą wbrew twierdzeniom pozwanej podpisał i to po rozmowie telefonicznej z J. P. (1). Powyższy przebieg zdarzeń, a następnie niekwestionowanie otrzymanej faktury potwierdza stanowisko strony powodowej, że strony uzgodniły cenę jednostkową za sztukę spornej amunicji w kwocie 0,61 zł netto. Powyższego nie zmienia okoliczność, że już po sprzedaży towaru J. P. (1) i P. O. rozmawiali na temat udzielenia przez powoda rabatu i skorygowania faktury. Jak wynika z przedłożonej korespondencji SMS-owej, było to jednak związane nie z nieprawidłową ceną na fakturze, ale z negocjowaniem przez strony innej transakcji.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż strona pozwana nie tylko nie uregulowała ceny za sprzedany towar, którą ostatecznie kwestionowała, lecz również nie uregulowała kwoty za nabycie 2.200 sztuk innej amunicji objętej fakturą nr (...), której to cena nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu I instancji powyższa okoliczność może wskazywać pośrednio, że przyczyną, dla której pozwana nie uregulowała spornej ceny nie była niezgodność tej ceny z ustaleniami stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że strony zawarły umowę sprzedaży w dniu 5 maja 2017 r. ustalając cenę jednostkową spornej amunicji w wysokości 0,61 zł netto za sztukę, a zatem roszczenie powoda wynikające z faktury nr (...) okazało się w pełni uzasadnione.

O ustawowych odsetkach za opóźnienie od zasądzonego świadczenia Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 5 i art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, stwierdzając, że za okres od dnia wymagalności do dnia zapłaty należne były ustawowe odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu obciążył pozwaną jako stronę przegrywającą sprawę całością poniesionych przez powoda kosztów. Na koszty poniesione przez powoda w postępowaniu pierwszoinstancyjnym składały się następujące kwoty: 400 zł wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawki minimalnej zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.), 4.065 zł opłata od pozwu oraz 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 września 2018 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt IX GC 265/18 wniosła pozwana, zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 3.690 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowód i dokonanie błędnego ustalenia, iż strony złożyły zgodne oświadczenia woli w zakresie ceny sprzedanej amunicji określając ją na kwotę 0,61 zł netto, za sztukę, a więc, że doszło do uzgodnienia wszystkich przedmiotowo istotnych elementów umowy sprzedaży, a w konsekwencji do jej zawarcia w sytuacji, gdy analiza całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że

w powyższym zakresie strony nigdy nie osiągnęły porozumienia, które to uchybienie skutkowało uwzględnieniem powództw w zaskarżonej części.

W związku z powyższym zarzutem skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W przypadku nieuwzględnienia wniosku co do zmiany wyroku Sądu I instancji w postulowanym zakresie apelująca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi apelację z dnia 16 lipca 2019 r. powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 233§ 1 kpc.

Naruszenie tego przepisu może polegać na tym, że sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., sygn. akt V CK 332/05).

Skarżąca wskazała, że kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów z przesłuchania powoda i zeznań jego syna P. O. z uwagi na to, że są oni osobami zainteresowanymi w korzystnym dla powoda rozstrzygnięciem jego sprawy.

Jednak nie wystarczy to do podważania oceny tych dowodów przez Sąd I instancji, tym bardziej, że wersję strony powodowej potwierdzają także inne dowody, które Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za wiarygodne.

Trzeba przy tym zaakcentować, że Sąd Okręgowy odmówił w części wiary zeznaniom świadka P. O., z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami powoda oraz świadka M. O..

Zeznania świadka M. O. Sąd Okręgowy uznał przy tym za w pełni wiarygodne, a pozwana w środku odwoławczym nie odniosła się do oceny tego dowodu, a jednocześnie prezentuje w apelacji własną wersję stanu faktycznego sprzeczną przy tym z zeznaniami tego świadka.

Tymczasem strona podnosząca zarzut wadliwej oceny dowodów powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Nie wystarczające jest zamiast tego zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, a do tego w istocie prowadzą się wywody apelacji.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został powiązany z podważeniem przesłanek oceny dowodów, miał charakter polemiczny i sprowadzał się do przedstawienia przez skarżącą własnego, alternatywnego

stanu faktycznego i własnej interpretacji faktów, które w jej ocenie miały szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Tego rodzaju zarzut nie mógł być uznany za skuteczny.

Apelująca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, co do faktu, iż między stronami doszło do porozumienia w zakresie ceny sprzedaży 100.000 sztuk amunicji 9mm (...) 8,0 g (...),(...) przy cenie 0,61 zł za sztukę oraz 2200 sztuk amunicji 7, (...) 1,(...) przy cenie jednostkowej 0,95 zł za sztukę – łącznie za cenę 77.600 zł, w związku z którą powód wystawił fakturę VAT numer (...).

W konsekwencji pozwana twierdziła, że między stronami nie doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży w powyżej wskazanym zakresie. Skarżąca wskazywała również, że powód nie wykazał, aby pozwana godziła się na nabycie amunicji po cenie 61 groszy za sztukę, albowiem dowodu na tą okoliczność nie może stanowić niepodpisana przez pozwaną faktura VAT. W ocenie apelującej Sąd I instancji powinien dokonać ostrożnej oceny zeznań powoda i jego syna albowiem są oni zainteresowani pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska apelującej, uznając że ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy opierając się na zgromadzonych dowodach wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, przyjmując tym samym wersję zdarzeń przedstawioną przez stronę powodową, jako wiarygodną, bowiem znajdowała ona odzwierciedlenie w zgromadzonym w aktach materiale dowodowym.

Sąd odwoławczy podziela ustalenie Sądu I instancji, że między powodem, a pozwaną doszło do zawarcia umowy sprzedaży amunicji 100.000 sztuk amunicji 9mm (...) 8,0 g (...),(...) przy cenie jednostkowej 0,61 zł za sztukę. O ile strona pozwana w toku postępowania twierdziła, że jej intencją było nabycie przedmiotowej amunicji w cenie 0,59 zł za sztukę, o tyle ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana podjęła jakiegokolwiek działania mające na celu korektę ceny wskazanej na fakturze VAT numer (...) niezwłocznie po otrzymaniu tej faktury, a reprezentant strony pozwanej J. P. zeznał, że fakturę otrzymał już dwa dni po odbiorze towaru przez D. M. .

Sąd I instancji słusznie zwrócił uwagę na postawę pozwanej, jak również jej przedstawiciela J. P. (1), którzy zaczęli kwestionować cenę wskazaną w fakturze dopiero na skutek monitów skierowanych do pozwanej, w której powód domagał się zapłaty ceny wskazanej w fakturze już po upływie terminu jej płatności. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, bezpośrednio po odbiorze towaru oraz otrzymaniu faktury pozwana w żaden sposób nie zareagowała na to, że wskazana w fakturze cena nie odpowiadała jakoby uzgodnieniom stron, w szczególności nie domagała się korekty faktury, aż do momentu monitowania pozwanej co do jej obowiązku zapłaty cen wynikających z faktur wystawionych przez powoda. Brak kontaktu telefonicznego ze stroną powodową bezpośrednio po otrzymaniu faktury, jak trafnie zauważył Sąd I instancji, nie neguje możliwości wyboru innego środka komunikowania się na odległość i przesłania oświadczenia o odmiennym porozumieniu stron chociażby sms-em czy za pośrednictwem poczty elektronicznej. W tych warunkach Sąd I instancji prawidłowo uznał za niewiarygodne twierdzenia świadka J. P. (1) jakoby już od razu reagował on na zawyżoną w jego ocenie cenę sprzedaży.

Na uznanie wersji zdarzeń przedstawionych przez stronę powodową nie ma zdaniem Sądu Apelacyjnego wpływu akcentowany w środku odwoławczym fakt, iż powód przedłożył do akt sprawy niepodpisaną fakturę VAT nr (...), co miało zdaniem pozwanej wskazywać na brak akceptacji widniejącej na tej fakturze ceny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona powodowa w sposób wiarygodny wykazała, że przedstawiciel pozwanej podpisał przedmiotową fakturę, lecz pracownik powoda M. O. omyłkowo wydała przedstawicielowi pozwanej niepodpisaną fakturę. Powyższą okoliczność, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, potwierdza zawarta w aktach sprawy korespondencja przedsądowa stron. W treści pisma z dnia 18 października 2017 r. (k.34) pozwana wyraźnie wskazała, że odbierający pismo pracownik pozwanej podpisał i odebrał przekazaną mu fakturę, jak również odebrał sam towar. Przyznane przez pozwaną pismem z dnia 18 października 2017 r. okoliczności korelują z zeznaniami świadka M. O., która zeznała, że odbierający fakturę D. M. (2) tą sporną fakturę podpisał, lecz ona przez pomyłkę wydała mu właśnie tą podpisaną fakturę. Jak to już wskazano pozwana nie kwestionowała w środku odwoławczym zeznań świadka M. O.. Mając na uwadze fakt, że zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i w apelacji jako istotny argument

na okoliczność braku akceptacji ceny przedmiotowej amunicji przedstawiała fakt braku podpisu pod fakturą VAT nr (...), to nic nie stało na przeszkodzie, wobec stanowiska strony powodowej w tym zakresie, aby pozwana potwierdziła swoją wersję wydarzeń przedstawiając swój egzemplarz faktury VAT nr (...). Strona pozwana jednakże nie przedstawiła powyżej wskazanego dokumentu, a zatem mając na uwadze treść pisma strony pozwanej z dnia 18 października 2017 r. (k. 34) oraz niekwestionowane zeznania świadka M. O. przyjąć należy, że pracownik pozwanej ostatecznie podpisał fakturę VAT nr (...).

Zauważyć należy, że strona pozwana dopiero po otrzymaniu odpisu pozwu wraz z kopią niepodpisanego egzemplarza faktury zaczęła zwracać uwagę na brak podpisu, zaś w korespondencji przedsądowej wyraźnie wskazywała, że przedmiotowa faktura została podpisana. Wskazuje to, że dopiero po odbiorze nakazu zapłaty z załącznikami pozwana zorientowała się, że M. O. dopuściła się wskazanej omyłki i dopiero wówczas zaczęła zwracać uwagę na tę okoliczność traktując ją jako istotny argument w niniejszym procesie.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że ustalenie powyżej wskazanej okoliczności stanowiło kwestię mającą znaczenie jedynie dla wykazania braku wiarygodności wersji strony pozwanej, która z faktu rzekomego niepodpisania faktury przez świadka D. M. (2) wywodziła twierdzenie, jakoby strony nie doszły do porozumienia w kwestii ustalenia ceny, bowiem samo podpisanie faktury nie jest obowiązkowe i nie przesądza o tym, czy doszło do zawarcia umowy czy nie doszło i na jakich warunkach.

Mając na uwadze to, że strona dopiero po miesiącu od otrzymania faktury VAT nr (...) i odbioru towaru oraz na skutek monitów zaczęła kwestionować wskazaną w treści tej faktury cenę jednostkową amunicji 9mm (...) 8,0 g (...),(...) , należy w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że cena jednostkowa za przedmiotową amunicję była ustalona zgodnie z wystawioną fakturą na kwotę 0,61 zł za sztukę.

Sąd I instancji trafnie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. P. (1) w przeważającej części. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji pozwana nie wykazała, aby powód wyraził zgodę na obniżoną cenę jednostkową spornej amunicji. W świetle zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego nie sposób uznać, że J. P. (1) umówił się z P. O., że cena jednostkowa za sztukę spornej amunicji będzie wynosiła 0,59 zł.

Tylko ubocznie wskazać należy, że w środku odwoławczym twierdzi się jakoby strony w ogóle nie doszły do porozumienia co do ceny jednostkowej naboju, podczas gdy świadek J. P. (1), który w imieniu pozwanej negocjował warunki umowy, zeznał, że strony ustaliły cenę w wysokości 0,59 zł za sztukę naboju, lecz następnie strona powodowa, wbrew tym ustaleniom, wpisała w fakturze cenę 0,61 zł za sztukę.

Suma powyżej wskazanych okoliczności prowadzi do wniosku, że doszło do zwarcia między stronami (...) amunicji 9 mm (...) 8,0g (...),4s przy cenie jednostkowej 0,61 zł za sztukę.

Ubocznie tylko wskazać trzeba, że pozwana przed prawie czterema laty odebrała towar wskazany w dołączonych do pozwu fakturach i nie zapłaciła ceny nawet w części, mimo że nie kwestionowała skutecznego zawarcia umowy co do 5.000 sztuk używanej amunicji, na jak również nie zwróciła towaru.

Zdaje się to wskazywać, że rzeczywistą przyczyną braku zapłaty należności są wskazane we wniosku o zwolnienie od kosztów problemy finansowe pozwanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O należnych powodowi kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (pkt II sentencji wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przy uwzględnieniu przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Małgorzata Goldbeck- Malesińska Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak